Hod II. Wilnia 13 Żniunia 1914 hodu. № 33

BIEŁARUS

tydniowaja katalickaja hazeta.

Kasztuje s pierasyłkaj: na hod 1 rb. 50 kap. na 6 miesiacau 80 kap. addzielny numer 3 kapiejki.

Rukapisy pawinny być padpisany praudziwaj familijej dziela wiedama redakcii, inaksz nia buduć drukawany; rukapisy nie zwiertajucca. Hroszy można pasyłać pacztowymi markami.

Usio adresawać: Wilnia Wilenskaja wulica, № 18 kw. 6. Redakcija „Biełarusa".

Szkada mnie hetaho narodu... bo nie maje czaho jeści (słowy Chrystusa).



✝

S. P.

PAPIEŻ PIUS X.

pamior u WATYKANIE

7 (20) żniūnia a paławinie druhoj hadziny ū noczy. Pierażyū 79 hadoū.

Wieczny adpaczynak daj jamu Panie, a świetłaść wiecznaja nichaj jamu świecić. Amen.

† Ś. p. Papież Pius X.

Wialiki bohabojnaściaj i cnotami Papież Pius X pryjszoŭ na świet u miasteczku Rieze ŭ Italii 2-ha czerwienia 1835 hodu. Baćki jaho Sarto byli prostyja sielanie, biednyja na dastatki ziemskija, ale bahatyja ŭ cnoty światyja, katoryja ad pierszych dzion żyćcia zasczepliwali i ŭ dziciaczy rozum synka ich, katoramu na chroście świątym dali imie Jazepa. Dyk Jazepka ad dziacinstwa żyŭ wielmi prykładna i adznaczaŭsia niazwyczajnaj pabożnaściaj.

Nie pakinuli baćki Jazepu, ani jakaj sławy ziemskaj ani bahaćcia, za czym świet wielmi haniajecca, ale ŭpaili ŭ jaho serce chryścijanskija cnoty, pabożnaść, miłaść bliżniaho, czystatu abyczajaŭ, szto i wywyższyło jaho aż na stalicu Apostalskuju i nadzieło na jaho haławu papieżskuju tyjaru (patrojnuju karonu) a wieryć treba, szto pa śmierci ŭzłoże jamu karonu wiecznaj chwały ŭ niebie. Jak byŭ małym spaŭniaŭ chatnija raboty i paświŭ husi, a pry tym chadziŭ da szkoły, jakaja była ŭ henym miasteczku. Tut pakazałasia jaho wialikaja zdolnaść da nawuki, na szto zwiarnuli uwahu baćkoŭ i tyja, jak tolki skonczyŭ Jazep szkołku ŭ Rieze posłali jaho ŭ himnaziju ŭ Kastelfranko. Trudna było baćkom wuczyć syna, bo nia mieli patrebnych hroszy, ale pry pomaczy Bożaj usio pieramahłosia i Jazep konczyŭ himnaziju, dy, czujuczy poklik da stanu duchoŭnaho ŭstupiŭ u seminaryju ŭ Padwie.

Wialikaja zdolnaść i niezwyczajnaja pabożnaść Jazepa Sarto zwiarnuli na jaho ŭwahu miejscowaho Biskupa ks. A. Farina, katory jak tolki skonczyŭ jon nawuki, chacieŭ zrabić prafesaram u Seminaryi. Ale Jazep raskazaŭ biskupu, szto najharaczejszym jaho żadańniem jość służyć Bohu pracujuczy dla bratoŭ swaich u wiosce, dzie jak jamu zdajecca, jość wialikaje pole da pracy. Wysłuchaŭszy hetaho biskup zhadziŭsia z Jazepam i wyświanciŭszy jaho na ksiandza 18-ho wieraśnia 1858 h. naznaczyŭ na wikaraho ŭ Tombolo. Tam ks. Sarto z pierszych dzion paciahnuŭ da siabie sercy pabożnych sielan i z wialikim dla ich pażytkam pracawaŭ u henaj parachwii praz 7 hadoŭ.

Pośla hetaho naznaczany byŭ ks. Jazep na probaszcza u Salzano, dzie tak samo z wialikim zapałam pracawaŭ dla paszyreńnia Karaleŭstwa niabieskaho ŭ duszach parachwijanaŭ.

Najjarczej pakazalisia jaho cnoty, kali ŭ henaj parachwii stała szyrycca śmiarotnaja posześć. Ks. Sarto, majuczy dwóch wikarych, zabarniŭ im bywać u chworych kab nie zarazilisia sami, a sam biez adpaczynku nios pomacz duchowuju i dzie było treba, dy skolki moh i materjalnuju swaim parachwijanam.

Na jaho wialikuju pabożnaść i pracawitaść zwiarnuŭ uwahu Biskup i kali ŭżo Sarto prabyŭ u Salzano 9 hadoŭ naznaczyŭ jaho kanonikam katedralnym i paklikaŭ na stanawiszcze kanclera i wikaraho jeneralnaho, a razam pawieryŭ ks. Jazepu duchowy kierunak seminaryi dyecezalnaj. Zmianiłosia niekolki Biskupaŭ, a ŭsie jany ŭ kożnaj ważniejszaj sprawie zwiartalisia za radaj da ks. Sarto, katoraho rady byli wielmi razważnyja, mudryja.

Aprocz hetych pawinnaściaŭ, katoryja adny, ŭżo zajmali bliska ŭwieś czas ks. Sarto wielmi szmat pracawaŭ u kaściele i jaszcze byŭ wuczycielam religii ŭ himnazii i ŭ licei. (Licej takaja szkoła). Pobacz hetaj usiej pracy ks. Sarto nie zabywaŭ i ab najbiadniejszych dy najniszczaśliwiejszych: jaho haraczaje serce ŭsich abymało. Kożny biedny wiedaŭ, szto kali ŭdasca da ks. Sarto, dyk napeŭna nia budzie adpraŭlany biez pomaczy i paciechi.

Siamja ks. Jazepa była ŭ nidastatku, adnak jon nia dumaŭ spamahać jaje, choć zsŭsiody szczyra jaje lubiŭ, dla jaho siamjoj ŭsie Chryścijanie, nad katorych duszami Boh jamu pawieryŭ apieku. Dyk im pamahaŭ czym zmoha, niraz zabywajuczy ab swaich patrebach. A kali adzin z pryjacielaŭ zwiarnuŭ uwahu ks. Sarto, szto jaho siamja ŭ nidastatku, dy szto warta byłob jej pamahczy ks. Jazep atkazaŭ; „Dachody jakija maju, daje mnie stanowiszcze ŭ Kaściele, dyk należuć jany da Kaścioła i dyecezii, a spamahańnie imi siamji spraciŭlajecca majmu sumleńniu“.

Jak byŭ miłaserny dla biednych i niszczaśliwych, świedczać szmat faktaŭ. Buduczy probaszczam u Salzano adzin raz, kali nia mieŭ czym pamahczy adnej siamji, pradaŭ aposzniaho swajho konika i załażyŭ nikatoryja swaje reczy, aby tolki pamahczy henaj siamji. I zaŭsiody nia mieŭ pry sabie hrosza i chadziŭ u łatanaj sutannie, bo jak tolki dastawaŭ jakija hroszy, zaras-że ich razdawaŭ patrabujuczym, abo na apłatu daŭhoŭ, katoryja zrabiŭ dziela biednych.

Cnoty hetyja byli wiedamy nia tolki ŭ całaj dyecezii, ale dajszli aż da Papie-

ża Leona XIII, katory dziela hetaho 10 listopada 1884 hodu naznaczyŭ ks. Sarto biskupam u Mantui.

Kardynał Lucido Maria Parocchi, adzin z ważniejszych biskupaŭ Italii, a szczyry pryjaciel ks. Sarto kansekrawaŭ jaho na biskupa.

Pryjechaŭszy ŭ dyeceziju biskup Jazep Sarto haracza zaniaŭsia adnaŭlać duch kapłanski ŭ padŭładnym duchawienstwie. Nikoli nie traciŭ czasu na pustoje, zaŭsiody pracawity, zwiarnuŭ uwahu na seminaryju, dzie zawioŭ nikatoryja zmieny, dziela padniaćcia nawuki i pabożnaści sierad pryszłych kapłanaŭ. Sam nawat wuczyŭ klerykaŭ Teologii św. Tomasza. Tak sama zaniaŭsia śpiewam kaścielnym z katoraho wykinuŭ usie świeckija prydatki. Pry hetaj akazii paznaŭ słaŭnaho muzyka ks. Perossi'aho, kataraho zdolnaść acaniŭ i zaachwociŭ jaho addaca muzyce kaścielnaj, a pośla staŭszysia biskupam Wenecii, pawieryŭ jamu kieraŭnictwo choru ŭ kaściele św. Marka.

I na hetym stanowiszczy nie zabywaŭ ab biednych. Raz ubiehła da jaho gabinetu siastra i zapłakanaja skazała, szto niechta ŭkraŭ piaczeniu z pieczy. „Heta musi kot“ spakojna atkazaŭ biskup.

„Dy jak kot, kali jon by ni ŭziaŭ z talerkaj“ hawaryła siastra. „Nu uspakojsia, heta ja ŭziaŭ piaczeniu. Pryjszoŭ tut niejki biedak, kataraho żonka chworaja i treba jej buljonu, dyk ja addaŭ jamu miasa, ab nas jakkoleczy Boh nie zabudzić“.

Kali pamior u Wenecii Patryarcha kardynał Agostini, Papież Leon XIII naznaczyŭ na hena stanowiszcze ks. J. Sarto, katoramu i daŭ kardynalski kapialusz. 12 czerwienia 1893 hodu.

Abniaŭszy arcybiskupstwo Weneckaje kardynał Sarto nia miensz jak i raniej byŭ pilny ŭ wypaŭniańni pawinnaściaŭ, złuczanych z henym stanowiszczam. Zajmaŭsia tak sama i życciom hramadzianskim, Pad jaho kirunkam złażyłasia ŭ Wenecii partyja hramadzian katalikoŭ, kataraja paśla mieła ŭpłyŭ i znaczeńnie ŭ radzie miesta i ŭ życci akolicy. Złuczyŭ u tawarystwo rabotnicy kataliczki i hetak wyrwaŭ ich s pad upływu masonaŭ.

Narod Wenecki palubiŭ Kardynała Sarto jak swajho najlepszaho baćku i jak światoha. Kali prabyŭszy 9 hadoŭ u Wenecii wyjeżdżaŭ jon 24 lipnia 1903 h. ŭ Rym na konklawe“ (zbor kardynałaŭ dziela wybaru Papieża) pa śmierci Papieża Leona XIII, wenecyjancy cełymi tysiaczami sabralisia jaho prawodzić na wahzał. Jany bo i ŭ haławu ni chacieli dapuścić dumki, szto ich Patryarcha moh być nia wybrany na Papieża.

U im bo widziali praŭdziwaho słuhu Chrystusa, kożnym czynam kierujuczahosia da nieba i ŭsich paciahujuczaho tudy za saboj.

I nie abmylilisia wenecyancy, bo, choć Kardynał, Sarto jak by buduczy peŭnym, szto pryjedzić nazad, kupiŭ sabie bilet na maszynu adrazu u Rym i nazad, (U wa ŭsim byŭ aszczedny) adnak inaksz stałosia, bo 4 sierpienia (żniŭnia) wybrany jon byŭ na Papieża.

Kali hałasy Kardynałaŭ na Jazepa Sarto zwialiczylisia i widać było, szto jon budzie wybrany, Patryarcha zwiarnuŭsia da Kardynała Ferrari z Medyolanu, zapeŭniajuczy, szto hetak ciażkoj pawinnaści, z uwahi na trudnaje pałażeńnie Stalicy Apostolskaj nia pryjmie na siabie.

Kardynał Ferrari atkazaŭ na heta.

Dziela hetaho samaho Wasza Eminencija na wybar pawinien zhadzicca. Chacieŭby Eminencija wiarnucca u Weneciju, ale kali hetak stanicca, dyk budzisz mieć wykidy sumleńnia, szto ciażaru, ŭzłożanaho Boham nia pryniaŭ. Każysz, szto na hetym stanowiszczy czakaje Ciabie wialiki atkaz, ale budzisz mieć jaszcze bolszy atkaz, kali stanisz na Sud Boży nia wypaŭniŭszy swajej pawinnaści“.

A kali Patryarcha skazaŭ, szto i jaho słaboje zdaroŭje na heta nie pazwalaje, Kardynał z Medyolanu hetak jamu atkazaŭ:

— Paŭtaru Tabie Eminencija słowy Kaifasza: *„Pażyteczna jość, kab adzin czaławiek umior za narod“*.

Na heta ŭżo Sarto niczoha nie skazaŭ, i pry pierszym pośla hetaj hutarki hałasawańni Sarto byŭ wybrany na Papieża.

Pa wybary Kardynał Orelija zwiarnuŭsia da wybranaho ks. Jazepa Sarto i spytaŭ, jakoje imie chocze mieć buduczy Papieżam. Kardynał Sarto praz pamiać na Piusa IX, kataraho cnoty wielmi paważaŭ, atkazaŭ, szto budzie nazywacca Piusam X (łacinskaje słowo pius aznaczaje—pabożny).

I ŭzradawalisia sercy nia tolki wenecijancaŭ, katoryja swajho Patryarcha ŭbaczyli na pasadzie Piatrowym i niatolki rymlan, ale ŭsich prawawiernych chryścijanaŭ-katalikoŭ, szto Ohlad Boży ŭściaż czujeć nad Kaściołam Chrystusowym i daje Jamu kieraŭnika hetak haraczaho ŭ służbie Bożaj, poŭnaho ducham apostalskim.

Na koronaciju Papieża, jakaja adbyłasia 9 žniŭnia 1903 hodu sabrałosia kala 100 tysiacz asob, dajuczy hetym paznać, szto sercy narodaŭ szczyra prywiazany da stalicy Apastalskaj.

Na najwyższym stanowiszczy ŭ Kaściele Chrystusowym zajaśnieŭ Pius X jak taja hwiezda, szto wiała troch karaloŭ da nowanaradżonaho Zbawiciela świetu. Hety prosty sielanski syn, jak niekali prosty rybak św. Piotra, akazaŭsia hodnym piestawać najwyżejszy ŭrad kniazia Apostałaŭ.

Masonski ŭrad u Francii addzialiŭ kaścioł ad panstwa i wydumaŭ niejkija „zwiazki" parachwijalnyja, zusim praciŭnyja prawu kanonicznamu. Papież z cełaj pawahaj hławy Kaścioła zabaraniŭ katalikom łuczycca ŭ tyja „zwiazki" i siahońnia ŭżo ŭsie pryznajuć, szto zrabiŭ mudra, choć na tym razie narabiła heta zabarona szmat kryku. Ciapier baczym, szto Kaścioł u Francii wyihraŭ.

Sierad duchawienstwa paŭstaŭ kierunak, katory miszaŭ boskaje z ludzkim, choczuczy dahadzić razam i Kaściołu i świetu, hety kierunak tak nazwany *Modernistyczny* moh bolej pryniaści Kaściołu szkody, czym atkrytyja jaho worahi i woś Papież Pius X wydaŭ encykliku „*Pascendi...*" 8 wieraśnia 1907 h. ŭ katoraj asudziŭ *modernizm*, jak herezju. Narabiło heta kryku, niekolki ksiandzoŭ, jak Luasy, Szell, Lerua, Tyrell, katoryja padkopywalisia pad fundamenty Kaścioła — adpali ad jaho, ale acaleła czystata nawuki wiery Chrystusowaj.

Klicz Leona XIII byŭ: „*praz wieru da moralnaho adradżeńnia*" a Pius X da hetaho prydaŭ jaszcze, a *praz światość da wiery*. Myśli swaje wyraziŭ u Encyklice prohramowaj „*E supremi apostolatus munere*" u katoraj i wyraziŭ swoj zbaŭlenny dla cełaho swietu klicz: *instaurare omnia in Christo*. (naprawić usio ŭ Chrystusie). Encyklika hena padpisana 4-ho kastrycznika 1903 h.

5-ho maja 1904 hodu wydaŭ ważnaje rasparadżeńnie ab reformie duchawienstwa. 3 lipnia 1907 h. wydaŭ nowy „Syllabus" u katorym asudziŭ 65 pamyłak, katoryja byli roblany pry nawuce Piśma światoha.

U 1909 hadu Pius X zaaprabawaŭ i pabłahssławiŭ prajekt polskich biskupaŭ załażyć u Rymie „Hospicium" polskaho dla ksiandzoŭ polskich, szto wuczacca ŭ Rymie, abo pryjeżdżajuć tudy na karaciejszy czas, dzieła pamaczy polskim pielihrymam i inszych spraŭ kaścielnych.

Enerhiczna wystupiŭ Pius X i proci luteranskich niemcaŭ, katoryja pryciskali katalikoŭ, a złaszcza palakoŭ u Poznanszczynie. 25-ho žniŭnia 1905 hodu wydaŭ pismo ŭ sprawie katalickaho stawaryszeńnia francuskaj maładziaży, katoraja łuczyła boskaje z falszam i czas pakazaŭ zbaŭlennyja skutki henaho piśma. 20 snieżnia 1905 h. wydaŭ Papież Pius X dekret ab czastaj Kamunii światoj, a 8 žniŭnia 1910 hodu nowy dekret „*Quam singulari*" ab Kamunii światoj dziaciej. Heta byŭ pawarot da daŭniejszaj praktyki Kaścioła, kali i dzieci dapuszczanyja byli da Kamunii.

I naahuł cześć dla Najśw. Sakramentu pry Piusie X wielmi pawialiczyłasia, dzieła czaho sprawiedliwa można byłob nazwać jaho Papieżam ad Najśw. Sakramentu.

I na stanowiszczy najwyżejszaho Pastyra Kaścioła światoha Pius X nie zabyŭ ab biednych i małych i tut jon braŭ ich u abaronu i wydaŭ 20 žniŭnia 1910 hodu dekret ab tym, szto kali probaszcz wiadzie śiabie niadobra i parachwijanie zażadajuć zmianić jaho, biskup pawinien ich pasłuchać.

2-ha lipnia 1911 hodu wydaŭ dekret ab skasawańni nikatorych świataŭ. Zwiarnuŭ Pius X swaju uwahu i na emihrantaŭ i załażyŭ dla ich nowuju instytuciju u Rymie, a biskupam pa ŭsim świecie paleciŭ apiekawacca imi. U Rymie załażyŭ instytut biblijny dzieła nawuki Piśma światoha.

Wialikaje znaczeńnie prydawaŭ katalickim hazetam i błahasłaŭłaŭ piaro katolickaho pisara, daŭ swajo błahasławienstwo i redaktaru, dy supracaŭnikom jadynaj katalickaj ŭ naszaj mowie, hazety „Biełarus". I kab byŭ Boh pradoŭżyŭ wieku, czakali my ad Piusa X ni adnaho czaho mudraho i dobraho, ale śmierć pierarezała jaho światoje żyćcio. Serce jaho adczuwało żywa ŭsie boli, jakija zwaliwalisia na katalikoŭ. Kali zabili u Sarajewie Arcykniazia Pr. Ferdynanda, dobraho katalika, Pius X samleŭ, dawiedaŭszysia, kali z tej pryczyny mieła raspaczacca wajna, pisaŭ da cara Pranciszka-Jazapa, kab nie praliwaŭ krywi chryścijanskaj. Ale paczałasia wajna i jakby mieczam kalnuła jana ŭ serce Papieża. Kali niemcy napali na katalickuju Belhiju, Pius X napisaŭ pratest proci hwałtu, ale ciż pasłuchaje luteranin katalickaho Papieża? Nichto nie pasłuchaŭ. Paliłasia kroŭ chrąscijanskaja i niawytrymało czułaje serce Piusa X. Ni naszoŭszy posłuchu u ŭładcaŭ hetaho świetu jon pajszoŭ da Boha, katory naj-

lepsz wysłuchawaje szczyrych prośbaŭ i najlepsz može ich zdawolić, jak Pan Usiomocny. U czećwier 7 (20) žniŭnia a paławinie 2-oj hadziny ŭ noczy addaŭ jon światuju duszu swaju Bohu.

Dyk žal aharnuŭ usich szczyrych katalikoŭ pa hetakim Papieży i tolki adno nas pacieszaje, szto Pius X i tam u niebie ab nas nie zabudzie i tam prad Boham budzie za nas malicca i wyprasić nam patrebnyja łaski.

Madlitwa.

Wialiki Bože! k Tabie z madlitwaj
Z pakoraj, z žalam, z duszoj zbalełaj
Ŭ patrebie ciažkaj, prad strasznaj bitwaj,
Za kraj z narodam zwiartajuś śmieła.

Maja madlitwa, biez słoŭ — niamaja,
Bo sam nie znaju ab czym kazać
Ty Ŭsiomahuczy — Twoj Ohlad znaje,
Jakija biedy na nas lažać.

Spakoj na świecie wiarni Ty, Bože,
Strymaj patoki krywi ludzkoj;
Chaj Kain bolej mordaŭ nia množe,
Ad kulaŭ, miecza zakryj rukoj.

My nie biazwinny, my hreszny sami,
Alež, o Panie, nam wybaczaj,
Kryž Syna budzim nasić wiekami,
Tolki spakoj i apieku nam daj.

J. F.

Z praudy žyćcia.

Sumleńnie.

Boh daŭ czaławieku sumleńnie.

Daŭ jaho, jak niejki asobny padarunak, jak niejkuju światuju ruku, kataraja wielmi czasta zastaŭlaje czaławieku darohu, kali jon nawažycca leźci ŭ niadobryja, brydkija sprawy.

U szmat widach žywie sumleńnie ŭ duszy czaławieka.

Jano i wartaŭnica, i danoszczyca, i karacielka, i dabradziejnica czaławieka.

Jano zaŭsiody staić pierad waczami czaławieka i paziraje na baraćbu praŭdy z niepraŭdaj u duszy jaho.

Rozna bywaješ jano ŭ ludziej.

U adnych nadta staranna hladzić za kožnym rucham henaho zmahańnia dabra z błahim. Kiŭnie praŭdzie, kažuczy: „rupsia, wajuj! budź heroiniaj!"

U druhich jana zdajecca daloka ad pola wajny, zdajecca niczoha nia prymieczaje. Tady kažuć: U hetaho czaławieka sumleńnie niaczystaje.

A ludzi z niaczystym sumleńniem usio roŭna jak tyja kamary, katoryja dasyta krywi napiŭszysia łopajucca ad słabaho prytykańnia.

Znachodziać i jany karu swaju i tady sumleńnie prabudžajecca.

Symon Pustelnik.

Piszuć da nas.

Z Sibiry. Tomskaj hub. Niadola zahnała mianie ŭ Sibir, dyk pahladzieŭszy, jak tut naszamu bratu žywiecca, chaczu praścierahczy druhich, kab nia kidali swajho kraju, bo pośla budué wielmi szkadawacca. Treba wiedać, szto ŭ Sibiry kruhły hod staić zimno, zima wielmi doŭhaja, a leta karotkaje i zimnaje tak, szto czuć czuć paśpieje jaryna.

Zimoj marozy wielmi wialikija, ale klimat suchi, dyk niejak i zimno na zdaroŭje nia szkodzić. Da paławiny maja bywajuć ranicznyja prymarazki, katoryja szkodziać na aharodninu i nawat na chlebnyja pasiewy. U proszłym i zaproszłym hadoch chleb i ni daspieŭ dobra i była sałoma niejkaja miakkaja, jak stoptana. Chleba tut žytniaho nia siejuć, ale pszanicu, awios. Bulbu sadziać, ale jana błaha raście i bywaje ni smacznaja, A ziamla to dobraja, kab hetakaja ziamla u naszym biełaruskim klimacie, dyk byłob wielmi dobra, ale tut inszy klimat, dyk i wychodzić inaksz.

Da taho bywajuć jaszcze roznyja niszczaćci, jak hety hod u Maryinskaj wołaści wioska Borowuszka paciarpieła straszenna ad hradu, katory adbiŭ 500 dzisiacin pszanicy. Užo ŭ nas na Biełarusi, jak baczu z hazety, pažali nawat aŭsy, a tut u Sibiry jaszcze tolki dzie nia dzie paczynajuć žać pszanicu.

Z pjanstwam i ŭ nas wajujuć. U miasteczku Sorokino Barnaulskaho pawietu zakryli manapolku pa pryhaworu sielan, katorych napiorli na heta baby.

I ŭ siale Želonicha rabili pryhawor, ale nikatoryja paszkadawali harełki, nu dyk i astałosia pa staromu. Narod tut ciomny i choć liczycca prawasłaŭny, ale wiery swajej ni znaje, dyk žywieć tak, aby jak najbolsz dahadzić ciełu, ab duszy niczoha i nie dumajuczy. I naszyja dzieci kala ich psujucca.

Dyk wielmi drenna kali chto wybiarecca u Sibir i pasielicca miž czužyncaŭ.

Dziela hetaho treba tym, chto kanieczna musić wyjechać siudy, dawiedacca raniej, dzie žywieć bolsz naszaho narodu, dzie jość kaścioł dy tam i sialicca. A to ja pryjechaŭ niczoha nia wiedajuczy i pasialiŭsia za 140 wiorst ad Barnauła, dzie jość kaścioł, dyk ciapier i czujusia nieszczaśliwym, dy ŭsio tolki ab tym i dumaju, kab jakkoleczy možna było wiarnucca ŭ swoj bok. ale musi ŭžo tak i kości swaje prydziecca tut pa miž czužyncami pałažyć, biez pasłuhi duchoŭnaj, biez aposznich Sakramentaŭ. Och! jak ciažka, kali heta ŭspomniu, a dumki hetyja tak i taŭkucca ŭ haławu, jak zmora jakaja, dyk wot, zdajecca kryczaŭby bratom swaim: „Nia jedźcia ŭ Sibir, bo zahubicia waszu duszu i narodnaść biełaruskuju i mowu rodnuju. Pracujcia na rodnaj ziamielce, dyk i tam wyžywiciesia jakkoleczy.

Wincuk z Sibiry.

Kaścielnyja wiedamaści.

Nabażenstwo za Papieża.

U paniadziełak 11-ho żniŭnia u Wilenskim katedralnym kaściele adbyłosia ŭraczystaje żałobnaje nabażenstwo za pamiorszaho Papieża św. pamiaci Piusa X. Pośla imszy, na katoruju sabrałosia szmat dubhawienstwa i poŭny kaścioł narodu, ks. prałat J. Kurczeŭski ŭzyszoŭ na amboniju i ŭ haraczych sławach prypomniŭ światoje życcio niaboszczyka i jaho miłaść da ŭsich katalickich narodaŭ, dy jakija ciażkija kryży zwaliwalisia na jaho pleczy.

Pad kaniec nawuki nia tolki kabiety ale i mużczyny nie mahli strymacca ad płaczu, kali prypomniŭ kaznadzieja, szto aposznija straszennyja wypadki jak zabiŭstwa Arcykniazia Franciszka Ferdynanda i wajna ŭ bolszaj czaści Eŭropy, ŭ katoraj tysiaczy, a może i miljony asob dastajuć śmierć i praliwajuć kroŭ, padrezali nitku życcia światoj pamiaci Piusa X.

Pa inszych kaściołach wilenskich takoje-ż nabażenstwo adbyłosia ŭ sieradu 13 żniŭnia.

Konklawe.

Zjazd kardynałaŭ usiaho świetu dziela wybaru nowaho Papieża, jak piszuć hazety, razpaczniecca nie paźniej 18 żniŭnia i patrywaje nia doŭha.

Skasawańnie sprau.

Wilenskaja sudowaja pałata skasawała razam niekolki spraŭ proci katalickich ksiandzoŭ z minszczyny.

Szto czuwać?

Wilnia. Dom wilenskaj realnaj szkoły na czas wajny zamieniany na szpital dla ranianych sałdataŭ. Wuczni-ż henaj szkoły buduć wuczycca u klasach himnazii Aleksandra I (kala kaścioła św. Jana) ŭ hadzinach paabiednych, kali ŭżo himnazisty skonczać swajo zaniaćcie.

Tak samo abwiarnuli na szpiltali upraŭleńnie Paleskich żal. dar. i prywatny szpital d-ra Wadzinskaho.

Arhanizujucca mużczyny dziela pieranoszywańnia ranianych z wahzału ŭ szpitali.

Tannyja abiedy. U Franciszkanskich muroch atkryli tannuju kuchniu, dzie można dastać abied (misku warywa i kusok chleba) za 8 kapiejak.

Wilnia. U muroch Franciszkanskich atkryty kursy dla polskich paniaŭ, katoryja majuć niaści pomacz ranianym u sumyśla atkrytym na koszt polskich panoŭ szpitali na 100 łożak. Na henych kursach daktary wuczać paniaŭ jak abchodzicca z ranianymi. Na kursy chodzić kala 100 paniaŭ i panienak.

Niawolniki-niemcy. Użo razoŭ kolki żychary Wilni baczyli niemcaŭ-niawolnikaŭ, katorych naszym wajskam udałosia zabrać na wajnie.

Haradok Wilen. hub. Wialejsk. paw. Nidaŭna byŭ tut z niwiadomaj pryczyny pażar katory zhłumiŭ 37 damoŭ i 22 inszyja budynki haspadarskija. Straty abliczajuć na 116 tysiacz rubloŭ z katorych tolki kala 4000 pawinny zwiarnuć strachawyja tawarystwy. Kala 500 asob astalisia biez strachi nad haławami.

Minsk. Tutejszaje tawarystwo dobraczynnaści arhanizuje szpital dla ranianych sałdataŭ.

Abywateli ŭżo złażyli na heta kala 1,500 rubloŭ hroszy.

Minsk. U paniadziełak 11-ho żniŭnia prysłali siudy druhuju partyju aŭstryjakaŭ, uziatych naszymi ŭ niawolu. Miż imi jość 6 aficeraŭ, a reszta 145 sałdataŭ.

Nieświż Minsk. hub. Pad kieraŭnictwam kniazia Radziwiła złażyŭsia kamitet, katory pastawiŭ sabie metaj pamahać usim, chto papaŭ u biadu s pryczyny wajny.

U Pinskim paw. p. Orda addaŭ swoj dom na szpital dla ranianych.

Mahilna Hrodz. hub. Kobryn. paw. P. W. Kątkoŭski pry st. Janoŭ swaim kosztam ustroiŭ cęły szpitalik dla ranianych na 12 łożak.

Maładeczna dwor u Kobryn. paw. P. K. Skirmunt ustroiŭ szpital na 20 łożak.

Koŭna. Ad 3 żniŭnia atkryli tut tannyja kuchni dla biednych; u hetych kuchniach dajuć abied za 5 kap.

Ryha. U Ryzie życcio paczynaje iści normalnaj kalejaj. U szkołach u zwyczajnym czasie paczniecca nawuka.

Horad ustrajwaje 3 szpitali pa 50 łożak dla ranianych, kupieckaja pałata pieradaje „Czyrwonamu kryżu“ 25 łożak z usiej paścielaj. Manufaktura „Prawadnik“ arhanizuje szpital na 50 łożak.

Kijeŭ. Pawietowaje ziemstwo pastanawiło sprawić 100 łożak i pamahczy

intendanstwu pry zahatoŭce charczoŭ dla armii.

Szto dzień siudy prywoziać aŭstryjakaŭ, uziatych ruskim wojskam u niawolu.

Jarasłaul. Dwaranskaje sabrańnie pastanawiło asyhnawać 10 tysiacz rubloŭ na ahulna ziemskuju arhanizaciju i atkryć szpital u 25 łožak.

Pieciarburh. U subotu 9 žniŭnia pamior byŭszy pradsiedaciel hasudarstwiennaj rady Akimoŭ.

Kalisz. Miesta Kalisz, dzie nia było bliska zusim rasiejskaho wojska zachoplano było niemcami, katoryja tak zdziekawalisia tam nad ludźmi, szto ažno wieryć nia choczecca, kab u 20-tym stalećci i ludzi, katoryja liczucca adnymi z najbolsz kulturnych wyrablali hetkija řeczy. Jak uwajszli jany, było ŭsio spakojna, a pośla chtości z niemcaŭ zwaliŭszysia z kania niechacia wystraliŭ. Inszyja dumali, szto heta žychary stralajuć u niemcaŭ i zaras-že paczali stralać u wokny damoŭ, dy kryŭdzić u rozny sposab spakojnych žycharoŭ. Praz czatyry noczy stralali ŭ miesta z harmat czym szyryli straszennaje zniszczeńnie, a pośla sabrali pabitych i pakaleczanych, dy złažyli ŭsich razam u adzin dom; pałažyli tudy sałomy z smałoj i zapali. Zhareli hetak trupy i ranianyja i niekolki damoŭ. A niemcy tym czasam rabawali, dzie szto było, dy padpalwali inszyja damy.

Wypuścili z turmaŭ usich arysztantaŭ katoryja razyszlisia pa akolicy i nawiali jeszcze adnu trywohu na ludziej. Ciapier Kalisz wyhladaje jak pośla jakoha straszennaho ziemlatrasieńnia. Nima ŭ im zdajecca ni wodnaj kamianicy celaj, a chto astaŭsia žywy, toj choć kolki dzion tamu može byŭ zamožnym ciapier staŭsia žabrakom.

Padobnyja reczy wyrablajuć niemcy i ŭ Czenstachowie, dzie miž inszym zahadano, kab całuju nocz byli zapalany ahni ŭ woknach kala wulic i kab nie zapiralisia na nocz bramy ani dzwiery kwateraŭ. A kali wybranyja delehaty paszli da niemcaŭ prasić zwalnieńnia ad hetaj ciažaści tyja adkazali, szto kali chto paśmieje nie zastasawacca da hetaho rasparadžeńnia, toj budzie razstrelany.

Woś jakaja kultura niemcaŭ, patomkaŭ kryžakaŭ. Uściaražy Bože ŭwieś świet ad hetkaj kultury i ad taho, kab być u rukach hetkaho „kulturnaho“ narodu!

WAJNA.

Miž Rasiejaj i Niemieczczynaj wajna wiadziecca z karyściaj dla Rasiei. Wiedama, szto nie abchodzicca biez achwiar u zabitych i ranianych i z naszaj starany, ale niemcam prychodzicca kudy szto ciaśniej i jany prymuszany ŭsio adstupać, zaściełajuczy niraz pole bitwy trupami i ranianymi, dy addajuczy aružže. Praz niekolki aposznich dnioŭ wiałasia bitwa zajadłaja i niemcy dziaržalisia jak maha, adnak nia wytrymali i musili adstupać, a ruskaje wojska zaniało kolki mienszych miest jak **Gołdap** u katorym žywie kala 7,500 dusz narodu **Arys**—miasteczka z 2,500 dusz i **Willenberg** miesta kala hranicy na paŭnocz ad Łamžynskaj huberni.

Dalej zaniali ważny punkt **Gombin** i jaszcze dalej **Insterburg**. U Insterburgu spatykajucca z niekolkich bakoŭ czyhunki i dziela hetaho punkt hety ważny. Na st. **Ełk** naszym udałosia zachapić niamieckuju maszynu z zapasami jady spirtu i benziny. U kaznaczejstwie miesta Ełku znajszli naszy 50 tysiacz marak hroszy, katoryja skanfiskawali (Marka niamieckaja—na naszy hroszy 40 kapiejak).

U niadzielu 10 žniŭnia naszy zabrali miesta **Soldaŭ** (Działdów) žychary uciakli. **Neudenburg** niamieckaje wojska pakinuło i padpaliło.

Z Austryjaj

taksama szczaścicca naszym, katoryja nia tolki, szto wyhnali Aŭstryjakaŭ z Rasiejskaj Polszy, ale ŭžo i sami dobra ŭwajszli ŭ Polszu Austryjackuju. U subotu 9 žniŭnia dziewiać szwadronaŭ naszaj kawaleryi kala stancii „Płuchow“ spatkalisia z dwa razy bolszaj siłaj aŭstryjackaj, adnak rasiejcy pabili ich i ŭziali dźwie konnyja batarei i 160 niawolnikaŭ.

Wialikaja bitwa miljonaŭ užo paczałasia, sa starany niamieckaj wojska jość bolej, czym wystaŭlanaho proci ich złuczanaho wojska Belhii, Francii i Anhlii ale złuczanaja armija maje wyhadniejszaje pałažeńnie, dyk można spadziewacca, szto daść Boh pakanać woraha. Belhijskaje wojska krychu adstupiło, kab mieć lepszuju pazyciju, a niemcy tady ŭwajszli ŭ stalicu Belhii Bruksel. Na spatkańnie ich wyszaŭ Amerykanski pasoł i zajawiŭ, szto ŭ imieńni swajho ŭradu (Złuczanych Stanaŭ) biare Bruksełu pad swaju apieku i budzie dahla-

dać, kab byli szanawany wajennyja prawy. Skutkam hetaho nie rabili niemcy u Brukseli taho, szto wyrablali ŭ Kaliszy, abo ŭ Czenstachowie.

Hłaŭnaja bitwa każuć može patrywać i sa try tydni.

Niemcy ni majuć pryjacielaŭ. Heta widać choćby z taho, szto Italija, katoraja była złuczana z Aŭstryjaj i Niamieczczynaj zmowaj, ciapier nia tolki szto im ni pamahaje, ale nawat hatowa wystupić proci ich.

Japonija abjawiła wajnu niemcam i paczała ŭžo wysadžwać swajo wojska ŭ niamieckich kolonijach, katoryja jość na dalokim uschodzie.

Nawat u Afryce niwialiczkaje hasudarstwo **Marokko abjawiło wajnu Niamiaczczynie i Austryi,** a nia czuwać zusim kab jakajakoleczy niamieckaja, ci aŭstryjackaja kalonija pasyłała swajmu hasudarstwu padmohu, jak heta robiać anhlickija kalonii. Raznica hetakaja dziela taho, szto Anhlija padbiwaje ziemli tolki s paczatku arużżem, a pośla swajej dabratoj, a Niamieczczyna arużżem i dziaržyć kalonii pad swajej ŭładaj, dyk nia dziwa, szto kali tolki paczujucca tyja narody, szto ŭ ich tyranaŭ siły zmienszylisia zaraz-że starajucca ich z siabie sapchnuć.

Dyk ni wiazie tyki Wilhelmu. U adnej bitwie u Belhii byŭ ciažka raniany jaho syn i naślednik, katory adznaczaŭsia jaszcze bolszym zuchwalstwam, czym sam Wilhelm, woś ciapier heny naślednik, każuć, ležyć u Akwizgranie bliski śmierci, tudy pajechaŭ i Wilhelm z tryma inszymi synami.

Miž Serbijaj i Austryjaj wiadziecca enerhicznaje zmahańnie, pry czym austryjaki raz za razam cierpiać niŭdaczy i bywajuć razbity, a serby zabirajuć ich harmaty i inszaje arużże, całymi tysiaczami niawolnikaŭ, szpitali palawyja, wajenny telehraf, koni i pałkawyja kassy.

Usiaczyna.

Jak adresawać listy u wajennuju armiju?

Hłaŭnaje upraŭleńnie poczt i telehrafaŭ, choczuczy zapeŭnić akuratnuju dastawu listoŭ u wajujuczaju armiju parazumieŭszysia z sztabam wajennym wydało rasdaradženie, kab na listoch, wysyłanych u armiju nia pisać nazwańnia miejsca, ŭ katorym znachodzicca tyja czaści wojska, ale napisać tolki czyn, imie, imie baćki i familiju asoby i nazwańnie czaści wojska, ŭ katoraj taja asoba służyć. Kali-ž chto na liście napisze nazwańnie miejsca, dyk hetki list nia budzie pierasyłany zusim.

Listy zwyczajnyja wahaj da 2⅓ łota buduć wysyłacca darma.

Darażynia zapałak.

Usie minskija fabryki zapałak padniali canu na zapałki da 10 rubloŭ za jaszczyk. (U jaszczy-1000 skrynaczak). Znaczycca kramniki samyja musiać płacić pa kapiejce za skrynaczku, a pradawać darażej. Woś sabirajucca jany padać prośbu kudy treba, kab naszczot cany zapałak było wydano „abiazacielnoje pastanaŭleńnie".

Zahadki.

59) Samyja bjucca, a noh ściarahuć.
60) Biaz noh, a idzie, biaz ruk, a pakazwaje.

Razhadki buduć u № 34.

Razhadki da № 32.

57) Muchi. 58) Awadni.

Dumki.

Chto mieczam wajuje, ad miecza hinie.

Žarty.

Z Japonskaj wajny.

Chłapiec pytajecca ŭ staroha sałdata: — Wy dziadźka, skolka Japoncaŭ zabili?

— Abo-ž ja ich liczyŭ? A adnamu to adsiek nahu.

— Nu, czamu-ž nie haławu?

— Hla, czamu, bo haławu ŭžo chto inszy ranioj byŭ adsiek.

— Dyk dobry z waszeci byŭ wajaka!

Swaja Poczta.

Panu J. F. Za prysłanyja wierszyki wielmi dziakujem; hazeta pasyłajecca daŭno pa hetkim adresi. Prosim ab bolej wierszaŭ.

Panu K. Lipnickamu. Dobra. Budziem pasyłać napawier.

Panu K, Harłukowiczu. Prośbu spaŭniajem.

Pani M. Jachimowicz. Prosim dać dobry pacztowy adres, tady wyszlem nałažyŭszy płatu, abo pryszlicia hroszy.

Redaktar — wydawiec **B. Poczobko.**

Druk „Znicz" Wilnia 8-to Jańska 19.